

dnia 28. 07 20. 08 r.
RM 0063-1/11/08
Zał.
podpis.....

Depozytariusz
28.07.2008 ✓
Przewodniczący
RADY MIEJSKIEJ
Grzegorz Myk

Protokół Nr 11/08
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Koronowie
odbytego w dniu 9 lipca 2008 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.
2. Przygotowanie opinii co do zasadności skargi grupy mieszkańców Koronowa dotyczącej Burmistrza Koronowa w sprawie działalności firmy „Wimar”.
3. Zakończenie kontroli dotyczącej wydatków gminy na współpracę zagraniczną w 2007 roku (w tym delegacji zagranicznych).
4. Sprawy bieżące Komisji.
5. Zamknięcie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sławomir Marszelski powitał zebranych, otworzył posiedzenie i stwierdził kworum – obecnych było 4 radnych, nieobecny radny Makowski. Przedstawiony porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2

Komisja Rewizyjna dokonała analizy zebranych materiałów i wysłuchała wyjaśnień mieszkańców składających skargę oraz Burmistrza Koronowa. W posiedzeniu uczestniczył Przewodniczący Rady Grzegorz Myk. Sprawozdanie z przebiegu tej części posiedzenia stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad.3

Komisja Rewizyjna dokonała podsumowania kontroli wydatków gminy na współpracę zagraniczną w 2007 roku (w tym delegacji zagranicznych), a następnie sporządziła **protokół pokontrolny** stanowiący załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad.4

Do Komisji nie wpłynęły żadne sprawy bieżące.

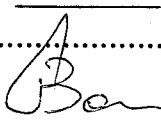
Ad. 5

Po omówieniu wszystkich zagadnień przewodniczący Marszelski zamknął posiedzenie.

Protokołowała

Maria Strąk – Sekretarz Komisji

Podpisy członków komisji:

1. *Maciej Stawski*
2. *Jelkowska Ewa*
3. *Wojcik*
4. 
5. *Banas*

Przygotowanie opinii co do zasadności skargi grupy mieszkańców Koronowa dotyczącej Burmistrza Koronowa w sprawie działalności firmy „Wimar” – sprawozdanie z przebiegu posiedzenia w dniu 9.07.2008 r.

Komisja dokonała analizy zebranych informacji, pod kątem zagadnień ujętych w zażaleniu z dn. 10.05.2008r. skierowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Bydgoszczy.

Przewodniczący Komisji Marszelski: o jakie oznakowanie wjazdu chodzi w punkcie 2 zażalenia.

Pani Haraszkiewicz: chodzi o zakaz wjazdu sprzętu ciężkiego i pojazdów transportowych na osiedle od Szosy Kotomierskiej. Można byłoby np. wstawić słupki tak, aby wjeżdżały tylko samochody osobowe. W zasadzie trzy pierwsze punkty zawierają się w pierwszym.

Przewodniczący Rady Myk: nie mogę zwołać sesji nadzwyczajnej na wniosek mieszkańców, ale może z takim wnioskiem wystąpić grupa radnych, a do tej pory taki wniosek nie wpłynął, chociaż radni zostali z nim przed sesją zapoznani. Osobiście nie widzę sensu takiej sesji, bo nie można podjąć w tej kwestii żadnej ważnej prawnie uchwały. Mogłaby to być tylko debata, a spotkanie tak naprawdę już się odbyło.

Przewodniczący Marszelski: podzielam Pana zdanie w tej sprawie. Na takiej sesji można byłoby sformułować opinię bądź wniosek, ale to nie ma znaczenia prawnego. W ustawie o działalności gospodarczej jako zasadę przyjęto, że nie można zakazać działalności gospodarczej, ustawa wręcz sprzyja jej rozwojowi.

Przewodniczący Marszelski przypomniał treść zażalenia. Następnie zwrócił uwagę, że kwestia oznakowania dróg (pkt. 1,2,3) została już podniesiona na spotkaniu 28 maja 2008r.. Jego zdaniem skoro taki wniosek został na spotkaniu postawiony, to powinien być pisemnie wyjaśniony. Powinno być chociażby pismo do Zespołu Komunikacyjnego z prośbą o rozważenie możliwości ustawienia dodatkowych znaków na drogach gruntowych na tym osiedlu. Brak jest niestety dowodów, że sprawą się zajęto.

Pan Burmistrz: nie zgadzam się, bo nie było nigdzie powiedziane, że powinno być pisemne potwierdzenie. Przedstawiłem problem Pani Płotka, która jest członkiem Zespołu Komunikacyjnego, aby na posiedzeniu Zespołu sprawą się zajęto. Otrzymałem odpowiedź, że nie ma możliwości oznakowania dróg gruntowych na osiedlu. Nie mam dokumentu potwierdzającego, że sprawa była podnoszona na posiedzeniu Zespołu Komunikacyjnego, być może jest to w protokołach.

Przewodniczący Marszelski: na drogach gruntowych nieutwardzonych znaków się nie stawia, poza oznaczeniem miejscowości. Wyjątek stanowi oznakowanie w sytuacjach stwarzających zagrożenie, np. przejazd kolejowy. Jest niezwykle rzadkie, aby w innych sytuacjach znaki ustawiano. Niestety nie mamy żadnych dowodów, że sprawa była na komisję zgłoszona i na niej rozpatrywana.

Przewodniczący Marszelski odczytał pismo Burmistrza z dn. 26.05.2008r. skierowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej w ślad za zażaleniem mieszkańców skierowanym do Samorządowego Kolegium Odwoławczego oraz przedstawił odpis z nieobowiązującego już planu zagospodarowania przestrzennego.

W trakcie dyskusji zwrócono uwagę, że decyzja o warunkach zabudowy z 1.08.2006r. dotyczy budowy budynku administracyjnego na działkach 1126 i 1125, tzn. na działkach już zagospodarowanych, na których jest już prowadzona działalność przemysłowa. Dla budowy budynku administracyjnego nie określa się zakresu działalności gospodarczej.

Pan Bonin: z opinii przedstawicieli Starostwa wynika, że przeznaczenie działki powinno być zgodne z poprzednim planem – nie można zmienić przeznaczenia.

Pani Musiał: jeżeli teren miał plan i teren został w tym czasie zainwestowany, to ta działalność może być prowadzona.

Przewodniczący Marszelski: przechodząc do punktu 5 zażalenia, należy stwierdzić, iż faktem jest, że nie uznano pani Kępa jako strony przy wydawaniu decyzji na budowę budynku administracyjnego. Natomiast nie ma podstaw do analizy oddziaływania na środowisko. Gdy wydawano decyzję obowiązywało rozporządzenie z dnia 9 listopada 2004r. w sprawie przedsięwzięć mogących oddziaływać na środowisko, a niestety budynek administracyjny nie został tam ujęty – trudno mówić o jego szkodliwym oddziaływaniu na środowisko.

Przewodniczący Marszelski: nie jest mi wiadomo, aby Burmistrz wydawał warunki zabudowy, a nie przeprowadził odpowiedniego postępowania.

Komisja sprawdziła, czy zgodnie z rozporządzeniem z dnia 9 listopada 2004r. potrzebna jest analiza oddziaływania na środowisko dla działalności określonej w punkcie 6 zażalenia. Ocena oddziaływania jest konieczna, gdyby parkowało nie mniej niż 100 samochodów ciężarowych lub 300 osobowych. Oceny wymagają również instalacje do produkcji betonu w ilości nie mniejszej niż 15 ton na dobę. Gdy uruchamiamy warsztat naprawczy, to trzeba wystąpić do Ochrony Środowiska, ale w tym przypadku firma już istnieje.

Mieszkańcy osiedla stwierdzili, że ich zdaniem, na terenie firmy parkuje naprawdę dużo samochodów, ale niestety nie w takich ilościach o jakich jest mowa w rozporządzeniu. Podobnie z produkcją betonu, chociaż jest naprawdę uciążliwa, to nie jest aż takich ilościach o jakich mowa w rozporządzeniu.

Przewodniczący Marszelski: przechodząc do punktu 7 zażalenia, należy się zastanowić, czy burmistrz może w zakresie kompetencji likwidować uciążliwości i niebezpieczeństwa. Chciałbym zwrócić uwagę, że kiedy byłem wiceburmistrzem, miałem podobną sytuację w sprawie dotyczącej uciążliwości związanej z kurnikiem. Wystąpiłem wówczas do WIOŚ i uznałem sprawę za załatwioną. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało wówczas, że zrobiłem za mało. Uważam, że podobnie jest w tym przypadku i Burmistrz powinien

podjąć jakieś działania, które mogłyby prowadzić do zlikwidowania uciążliwości ze strony działalności firmy Wimar.

Pan Burmistrz: przypominam, że cały czas trwał proces wyjaśniania. Podjęte zostały próby zmniejszenia uciążliwości, m. in. poprzez podjęcie 28.02.2008r. uchwały pozwalającej na sprzedaż działki, na którą firma Wimar mogłaby przenieść betoniarnię, o ile oczywiście wygrałaby przetarg. Działania zmierzały w tym kierunku, ponieważ było to zgodne z ustaleniami podjętymi na spotkaniu z mieszkańcami osiedla w maju 2007r. .Trwało to tak długo, ponieważ cały czas toczyła się procedura, musiało to przejść przez komisje. Mam protokoły z których wynika, że sprawa była rozpatrywana, tj. protokół 15/07 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej oraz protokoły z posiedzeń Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska w dniach: 18 i 24 maja 2007r., 14 sierpnia 2007r., 19 maja 2008r. Mieszkańcy byli informowani ustnie w rozmowach, m.in. w rozmowach telefonicznych. Nie było natomiast formy pisemnej.

Pani Haraszekiewicz potwierdza otrzymanie ustnych informacji.

Przewodniczący Marszelski: brak jest mi tutaj ze strony Burmistrza zajęcia się kwestią ochrony środowiska.

Pan Burmistrz: nie wystąpiłem do WIOŚ, ponieważ miałem informację, że w tej sprawie wystąpiło Starostwo. Natomiast wcześniej nie występowałem do WIOŚ, gdyż kwestia uciążliwości była poruszana w tym zakresie, że być może poprzez przeniesienie firmy na wspomnianą już działkę przynajmniej połowicznie sprawa będzie załatwiona. Pismo z WIOŚ otrzymałem na spotkaniu w dniu 24 czerwca 2008r. od Pana Michałaka.

Przewodniczący Marszelski: my kontrolujemy, czy pisma wpływały i czy odpowiadano na nie w terminie.

Pan Burmistrz: Nie ukrywam, że być może mogłem wystąpić do WIOŚ, ale wówczas nie byłem tego świadomy.

Przewodniczący Marszelski: strony przedstawiły swój punkt widzenia oraz wniosły już chyba wszystkie wyjaśnienia, zatem na kolejnym posiedzeniu przygotujemy opinię co do zasadności skargi grupy mieszkańców Koronowa dotyczącej Burmistrza Koronowa w sprawie działalności firmy „Wimar”